

7 lutego 2012



Prestiż bez sądu

Miasta, w których zostaną zniesione sądy rejonowe nie stracą na prestiżu – uspokaja resort sprawiedliwości. Ministerstwo zaprzecza też, że reorganizacja sądów jest wstępem do likwidacji powiatów.

Ministerstwo sprawiedliwości opublikowało na swojej stronie odpowiedzi na najczęściej pojawiające się pytania dotyczące planu reorganizacji sądów rejonowych.

Według propozycji resortu mają zostać zniesione sądy rejonowe o obsadzie orzeczniczej do 14 sędziów i przekształcone w wydziały zamiejscowe (cywilny, karny, rodzinny i nieletnich oraz ksiąg wieczystych) sąsiednich, większych sądów. Reorganizacja ma być przeprowadzona z dniem 1 lipca 2012 r. W swoich wyjaśnieniach resort podkreśla, że żadna z miejscowości, w której aktualnie działający sąd rejonowy zostanie przekształcony w wydział zamiejscowy większego, sąsiedniego sądu, po wejściu w życie zaplanowanych zmian na pewno nie straci na prestiżu. Według MS prestiż ten może być większy, bo sprawnie działający sąd to jedna z najlepszych wizytówek.

Ministerstwo zaprzecza też, że reorganizacja sądów ma związek z likwidacją powiatów. „Łączenie reformy sądownictwa z podejrzeniami przeprowadzenia reformy administracyjnej jest bezzasadne” – napisano w wyjaśnieniach. Jak tłumaczy ministerstwo, kryteriami jakimi się kierowano przy typowaniu sądów do zniesienia były m.in.: wpływ spraw do danego sądu, liczba sędziów, liczba ludności oraz udogodnienia dla obywateli. Zdaniem resortu reorganizacja ma służyć przede wszystkim temu, by obywatele mieli łatwiejszy dostęp do sądu i by krócej czekali na rozpatrzenie swojej sprawy, a ewentualne oszczędności nie stanowiły decydującej przesłanki dla planowanych zmian.

W odpowiedzi na jedno z pytań resort podkreślił, że żaden budynek sądu rejonowego nie zostanie zlikwidowany, ani zamknięty. Jak zaznaczono, w praktyce zmieni się tylko nazwa – sąd w miejscowości x, będzie teraz wydziałem zamiejscowym, większego sądu rejonowego. „Nadal w tym samym miejscu obywatele będą mogli załatwić swoje sprawy, bez konieczności udania się do innego miasta”.

Źródło: www.samorzady.pap.pl